

List Pasterski na okres Wielkiego Postu 2016

Drodzy bracia i siostry z diecezji sztokholmskiej!

Radosnym i wiecznym przesłaniem święta Ofiarowania Pańskiego jest fakt, że Jezus Chrystus jest prawdziwym światłem dla wszystkich ludzi, w każdy czas. W Nim zbawienie ujawnia się na oczach świata. Gdy Bóg staje się w Nim człowiekiem, On staje się „miłosiernym i wiernym arcykapłanem” (Hbr 2, 17), który chce byśmy mieli udział w łasce pojednania. W okresie Wielkiego Postu będziemy mogli zastanowić się nad tym, co to dla nas oznacza, dla nas katolików w dzisiejszej Szwecji.

Miłosierdzie jest słowem fundamentalnym w chrześcijaństwie, opisującym miłość we wnętrzu Boga. Miłość, która sprawiła, że posłał nam Swego Jednorodzonego Syna, by ocalić nas od grzechu i zła. Bóg pochyla się nad słabymi i zranionymi, aby ich uzdrowić i pojednać. Wszyscy jesteśmy w wielkiej potrzebie Bożego Miłosierdzia, które Jezus Chrystus objawił nam Swoim życiem i Swoimi słowami. Właśnie teraz, podczas Roku Miłosierdzia, Kościół pragnie pomóc nam przyjmować Boga w głębszy sposób w naszym życiu, wtedy też staniemy się bardziej do Niego podobni i będziemy z kolei mogli okazywać miłosierdzie tym, którzy go najbardziej potrzebują. Z przebitego serca Jezusa wypływa Boże Miłosierdzie – jak widzimy na słynnym obrazie świętej Faustyny – i promieniuje na cały świat. Miłosierdzie to, musi jednak być przymowane chętnym sercem, dlatego powinniśmy się wszyscy na nie otworzyć i pozwolić mu nas przeniknąć i przemienić.

Spowiedź jest darem i sakramentem, który pomaga nam głębiej przyjmować Boże Miłosierdzie. Przychodzimy tu z wszystkimi naszymi grzechami i przewinieniami, by złożyć ten ciężar, inaczej nasze życie stałoby się niemożliwe. Jezus przyszedł przecież, by wybaczyć grzesznikom i odszukać zagubione owce. Jego największą radością jest wybaczyć i dać nam nową szansę. W naszych czasach pojęcie grzechu jest często osłabiane i zastępowane niejasnym poczuciem winy. Trudno jest nam dostrzec jakie konkretnie grzechy

popelniliśmy, jednocześnie jesteśmy świadomi, że coś jest nie tak. Dlatego potrzebne jest nauczanie i rachunek sumienia, gdzie znajdziemy pomoc w ujęciu naszych przwinień w odpowiednie słowa. Gdy po spowiedzi otrzymujemy rozgrzeszenie, Boże przebaczenie, możemy zacząć nasze życie od nowa, jako umiłowane dzieci Boże, w Jego pełnej łasce.

Dziecięstwo Boże, stało się naszym udziałem już podczas chrztu, gdy staliśmy się umiłowanymi dziećmi Ojca w Jezusie Chrystusie, Jego prawdziwymi braćmi i siostrami, powinniśmy więc żyć jako tacy. Sakrament spowiedzi daje nam możliwość odnowy naszego życia, tak byśmy byli godni miana dzieci Bożych. Zostaliśmy także powołani do dawania świadectwa o Bożym Miłosierdziu poprzez nasze życie, a jako ochrzczeni otrzymaliśmy od Kościoła zadanie bycia żywymi świadkami głoszącymi dobrą nowinę, i żywymi kamieniami budującymi wspólnotę Kościoła. Poprzez chrzest otrzymaliśmy także część świętości samego Boga, jak małe ziarenko, które może wzrastać i rozwijać się. Musimy więc żyć życiem świętym, bo święci są prawdziwymi chrześcijanami. Jesteśmy wdzięczni, że tego roku zostanie kanonizowana szwedka: Elisabeth Hesselblad, założycielka nowego odgałęzienia zakonu św. Brygidy. Możemy postrzegać ją jako pionierkę modlitwy i pracy na rzecz pełnego zjednoczenia chrześcijan.

Braterstwo i siostrzeństwo panuje wśród ochrzczonych. Jako katolicy wierzymy, że Kościół Katolicki jest pełnym wyrazem tej głębokiej jedności między wszystkimi ochrzczonymi. Kościół, nasza matka, otrzymał od Jezusa zadanie przechowania Jego posłania w formie pierwotnej i przekazania go całemu światu. Jezus zbudował Swoj Kościół na Piotrze i dalej go prowadzi poprzez jego następcę, papieża. Z tego powodu bardzo cieszy nas fakt, że papież Franciszek odwiedzi Lund 31 października. Wielu z was napewno pragnie mieć możliwość powitania go w naszym kraju i otrzymania jego błogosławieństwa. Przybywa on, by podkreślić braterstwo, łączące nas z ochrzczonymi z innych Kościołów i zgromadzeń. 31 października katolicy i luteranie będą wspólnie wspominać 500 lecie reformacji, gdy to nasze drogi się rozeszły, teraz, z pomocą Ducha Świętego, staramy zbliżyć się do siebie poprzez dialog i porozumienie.

Zadośćuczynienie jest ważną częścią naszego chrześcijańskiego życia. W świetle historii, kiedy to chrześcijanie walczyli między sobą i czynili sobie wiele złego, musimy iść naprzód w duchu zadośćuczynienia. Pamięć o reformacji cechuje więc pokuta i refleksja. Również w naszym życiu osobistym musimy czynić zadość, przy każdej spowiedzi otrzymujemy pokutę, każdy piątek jest dniem pokuty i postu, w którym wspominamy cierpienie i śmierć Jezusa. W czasach niepohamowanej konsumpcji i bezwzględnej eksploatacji natury można odkryć nowe formy pokuty. W swojej encyklice *Ladatio si*, papież Franciszek pragnie uwidocznic nam to w bardziej wyraźny sposób. Dzielać się, nie tylko tym na czym nam zbywa, możemy wspomóc potrzebujących i tych, którzy wzywają naszej solidarności. Okres Wielkiego Postu to czas pokuty, gdy otrzymujemy łaskę możliwości ofiarowania swoich pieniędzy, czasu czy zrezygnowania z własnych chęci.

Modlitwa jest zawsze swego rodzaju miernikiem określającym czy prawdziwie należymy do Boga. W Ewangelii św. Łukasza ukazuje nam się piękny obraz w postaci Hanny: „*Nie rozstawala się ze świątynią, służąc Bogu w postach i modlitwach dniem i nocą*” (Lk 2, 37). Jako ochrzczeni możemy dzielić modlitewną relację Syna z Tym, który jest Jego i naszym Ojcem. Możemy trwać w tej modlitewnej więzi w czasie pracy i po niej, gdyż Ojciec zawsze spogląda na nas Swoim miłosierdnym spojrzeniem. Modlić się to raczej pozwolić Bogu by nas widział i nas kochał niż próba koncentracji z naszej strony. Tak wielkie jest bowiem Boże Miłosierdzie do nas, Jego umiłowanych dzieci. Odnajdujemy więc tą wielką radość z bycia Jego dziećmi i przynależenia do Chrystusowego Świętego Kościoła.

Z błogosławieństwem

+biskup Anders Arborelius

Sztokholm 25 stycznia, Nawrócenie św. Pawła, Apostoła